

Nr.Sm.291/51

A K T O S K A R Ź E N I A

p-ko

Dnia.....³¹ października 1951r.

ARESZT



ALEKSANDROWI KOWALSKIEMU, osk. z art.2 Dekretu z dnia 31 sierpnia 1944r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego /jednolity tekst Dz.U.R.P.Nr.69 z dnia 15.XII.1946r. poz.377 zm.Dz.U.R.P.Nr.65 poz.390 1947r. Nr.18 poz.124 z 1948r.Nr.32 poz.238 z 1949r./

1952
1897
55

O s k a r ż a m

✓ ALEKSANDRA KOWALSKIEGO, s. Stanisława i Anny z d. Bartczaków, urodz. 5.XII.1897r. w Kosiorowie, zam. w Brodowie, gm. Gołębie, pow. Pułtusk, rolnika - 7 ha gruntu, pochł. społ. Chłopskiego, żonatego - 6 dzieci, wyksz. 7 kl. Szk. Powsz., brak danych o karalności,

/środek zapobiegawczy - areszt tymczasowy od dnia 9.X.1951r.K-24/



o to, że

w roku 1943 we wsi Brodowo, gm. Gołębie, pow. Pułtusk jako sołtys idąc na rękę władzy państwa niemieckiego zarządził dostarczenie do żandarmerii niemieckiej zatrzymanego przez Mariana Chojnaskiego mężczyznę narodowości żydowskiej Zygmunta Gutmana, prześladowanego przez władze niemieckie ze względów rasowych, w następstwie czego Gutman został przez Niemców rozstrzelany,

t.j. o czyn przestępny przewidziany w art.2 cytowanego Dekretu.

Na zasadzie art.17 § 1 pkt.3 i 20 § 1 K.P.K. sprawa niniejsza podlega rozpoznaniu przez Sąd Wojewódzki w Warszawie.

U Z A S A D N I E N I E

dowskiej do najbliższego posterunku żandarmerii niemieckiej w Swierczach.



Aleksander Kowalski polecił Marianowi Olszewskiemu dostarczyć podwozy i odwieźć Gutmana do żandarmerii. Dostarczoną przez Olszewskiego furmanką Chojnacki zawiózł Zygmunta Gutmana do Swiercz. i oddał go w ręce miejscowej żandarmerii niemieckiej, która go rozstrzelała.

23

Aleksander Kowalski przesłuchany w charakterze podejrzanego nie przyznał się do winy i wyjaśnił, że podwozę wyznaczył na skutek kategorycznego żądania Chojnackiego, który groził mu oskarżeniem przed żandarmerią niemiecką.

Względem Mariana Chojnackiego odmówiono ścigania wobec jego śmierci, a względem Piotra Swierczewskiego z braku podstaw do wszczęcia śledztwa.

Referendarz Sledczy

[Signature]
/ Z. Konarzewski /



Wykaz osób podlegających wezwaniu na rozprawę główną:

O s k a r ż o n y

23 Aleksander Kowalski - Pułtusk - Więzienie

S w i a d e k

16 A. Marian Olszewski - zam. Brodowo-Kuce, gm. Gołębie, pow. pułtusk.

Świadczone oświadczenie str. 8

Referendarz Sledczy

[Signature]
/ Z. Konarzewski /

2. Czesław Buchenek
3. Adam Wtowiński
4. Antoni Babecki
5. Stanisław Ostrowski
6. Aleksander Burawski
7. Władysław Skowronski - Szekowa
gm. Smolich pow. Maków
- nieś Brodowo
gm. Gołębie
pow. Pułtusk

Sprawozdanie - *[Signature]* m. z. 1-*[Signature]*
Nr. 1-*[Signature]*
L. dz. *[Signature]*
Główny Sędz. *[Signature]*

22. X. 51r.

2
K
2
e
h

Nie przyznaje się do winy i wyjaśniam: Chojnacki, ^{IPN BUKO} kategorycznie ~~zadawał~~ ^{zadawał} bym Gutmana odwiedzić, ja odmówiłem, wtedy zażądał, abym zarządził podwoły

Wtedy poleciłem Marianowi Olszewskiemu, prostując ojcu Mariana aby

Gutmana odwiedzić, ^{JD} Juljanowi Olszewskiemu a Juljan zlecił Marianowi.

Sprawa niniejsza powstała stąd, że byłem świadkiem w innej sprawie

pko Świerczewskiemu a jako świadek powiedziałem, że zleciłem podwoły

Marianowi Olszewskiemu. Świerczewski był posadzony o współpracę z Niem-
cami. Marian zawiózł Gutmana do Świercza, a sam wrócił. Chojnacki kon-

wojował. Chojnacki wyszedł z wozu, a Olszewski zaraz zawrócił.

Chojnacki posadzał, że ja przyczyniłem się do tego, że on był wyzna-
czony do robot do Prus. Odgrązał się, że zemści się na mnie.

~~Świadkowie zostali usunięci do osobnego pokoju. Biegli zgodnie z postanowieniem Sądu~~
pozostali na sali (art. 331 k.p.k.).

Odczytano akt oskarżenia.

Oskarżony zapytany przez Przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzuconego mu czynu

~~jakie wyjaśnienia chce złożyć sądowi, podał:~~

Za czasów okupacji wiedziałem o jednym żydzie, że ukrywa się na naszej
wsi, ale nie robiłem z tego użytku.

Gdy Chojnack-i przyprowadził do mnie Gutmana, ja Gutmanowi dałem znak, ^{oczyma}

aby uciekał. Gutman mógł mieć około 30 lat. ~~xxxx~~ Z Chojnackim rozmawiałem

w mieszkaniu. Zdaje mi się, że świadkiem był Kamiński Walenty.

Od Niemców nieraz dostałem po twarzy, za to że starałem się pomóc lud-
ności:

Obrona wnosi o dopuszczenie do ~~rozpraw~~ zeznań dodatkowych świadków
przybyłych na rozprawę: 1/ Kamińskiego Walentego na okoliczność
doprowadzenia Gutmana do Kowalskiego.
2/ Mroziewiczę Wandę na stwierdzenie, że Kowalewski namawiał Gutmana
do ucieczki. 3/ Romana Chojnackiego i Szczepankowskiego Józefa
obecnego sołtysa.

IPN
BUIAD
Warszawa

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz uprzedził oskarżonego, że wolno mu czynić uwagi i składać wyjaśnienia co do każdego dowodu (art. 335 k.p.k.).

Po wezwaniu świadków na salę Przewodniczący uprzedził wszystkich świadków i biegłych o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, oraz przytoczył treść art. 106 k.p.k.

Zapytani o imiona, nazwiska, zajęcie, miejsce zamieszkania i stosunek do stron świadkowie

i biegli podali: Olszewski Marian, l. 1916 r. nie kar. obcy, rolnik,

Bochenek Czesław, l. 40, nie kar. obcy, rolnik,

Wroniewski Adam, l. 71, nie kar. obcy, rolnik,

Babecki Antoni l. 53 obcy niekar rolnik

Ostrowski Franciszek, l. 43 nie karany, obcy, rolnik,

Burawski Aleks. l. 45, nie karany obcy, rolnik,

Skowronski Władysław, l. 43 obcy, karany 18 mies. za nieł. ubój

Cybulski Franciszek, l. 42, nie karany, obcy, rolnik,

Kowalski Jan l. 27, nie karany, syn oskarżonego, chce zeznawać

Następnie Przewodniczący uprzedził o znaczeniu przysięgi oraz odebrał przysięgę zgodnie

IPN
BUIAD
Warszawa

z przepisami art. 111 i 113 k.p.k. od świadków:

Kamiński Walenty l. 44. nie karany, obcy, rolnik, zam. w Brodowie

gm. Gołobie

Mroziewicz Wanda, l. 33, nie karana, obca, zam. Kowalewice gm.

Gołobie

Chojnacki Roman l. 35. nie karany, obcy, rolnik, zam. Brodowo

Szczepankowski Józef, l. 42 nie karany, obcy rolnik, sołtys w Bro

wie, zam. w Brodowie

Za zgodą stron Sąd postanowił przesłuchać świadków bez przyrzeczeń

Pozostałych świadków i biegłych strony zwolniły od przysięgi. Sąd postanowił osoby te przesłuchać bez przysięgi.

Świadków ponownie usunęto do osobnego pokoju. Biegli zgodnie z postanowieniem Sądu pozostają na sali (art. 331 k.p.k.).

Każdego świadka wzywano na salę osobno i przesłuchano w nieobecności tych świadków, którzy jeszcze nie zeznawali.

IPN
BUIAD
Warszawa

Nie zauważyłem, kto był podczas ładowania żyda na wóz obecny. Gdy przy-
szedł po mnie Kowalski była to popołudniowa pora.

Kowalski wówczas powiedział ojcu, aby dał podwoje na posterunek.
Słyszałem tylko, jak Kowalski powiedział, aby dać furmankę, ale innych słów
nie słyszałem. Ponadto widziałem, jak Kowalski ze zdenerwowania cały
trząsał się. Było to w grudniu 1943 r.
Podczas drogi Chojnacki mi mówił, że żyd ten przyszedł do niego i pro-
sił o chleb.

Sąd ujawnia k.19 akt zejścia Mariana Chojnackiego.

Świadek: Kowalski żadnych nie dał mi instrukcji, abym uważał na żyda by
by nie uciekł.

śwd. Ozesław BOCHENEK

Oskarzonego znam. Pewnego razu skarżył się Chojnacki przedemna Sąd.
Świadkowie zostali usunięci do osobnego pokoju. Biegł zgodnie z postanowieniem Sądu
pozostali na sali (art. 331 k.p.k.).

Odczytano akt oskarżenia.

Oskarżony zapytany przez Przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzuczonego mu czynu

i jakie wyjaśnienia chce złożyć sądowi, podał:

Na pyt. prokuratora
że Chojnacki zrobił mu wielką nieprzyjemność, bo kazał mu wyszukać podwoje,
na którą zabrał żyda i zawiózł na Żandarmerię. Było to zimą. Ponadto
miał Chojnacki, - jak mi Kowalski mówił -, grozić, że jeśli nie odstawi
żyda podwoją, to zrobi z tego użytek. Kowalski, jako sołtys, dla ludzi
był dobry. Nikogo nie wydał

Adam WRONIECKI

Przyszedł raz do mnie Kowalski zapłakany. Zapytałem co mu jest. Odpowie-
dział, że ma taką przykrość: że kazał mu jakiegoś żyda odstawić na Żandar-
merię, a przecież żyd ten nic nie jest winien.

Za czasów okupacji byłem t.zw. "gospodarzem wsi" - był to rodzaj
dawniejszego starosty wsi, miałem za zadanie z niepcami rozmawiać.

~~Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz uprzedził oskarżonego, że wolno mu czynić uwagi i składać wyjaśnienia co do każdego dowodu (art. 335 k.p.k.).~~

Po wezwaniu świadków na salę Przewodniczący uprzedził wszystkich świadków i biegłych o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, oraz przytoczył treść art. 106 k.p.k.

Zapytani o imiona, nazwiska, zajęcie, miejsce zamieszkania i stosunek do stron świadkowie

i biegli podali:

swd. BABECKI Antoni

W czasie okupacji widziałem Kowalskiego mocno przez Niemców pobitego. Kowalski ludność przestrzegał, jako sołtys przed niebezpieczeństwem wywiezienia. Moją córkę przestrzegł przed wywiezieniem do Prus.

Na pyt. prokuratora

Chojnacki był człowiekiem "opornym"

Kowalski był przez Niemców pobity, do krwi, słyszałem jak Niemiec

Następnie Przewodniczący uprzedził o znaczeniu przysięgi oraz odebrał przysięgę zgodnie z przepisami art. 111 i 113 k.p.k. od świadków.

swd. Franciszek OSTROWSKI

Oskarżonego znałem jako sołtysa podczas okupacji. Dla ludności był dobry. Ułatwiał ukrywanie się mnie osobiście przed Niemcami.

Chojnacki z Kowalskim nie żyli w dobrych stosunkach.

na pyt. prokuratora

Chojnacki miał złą opinię we wsi. Synowie byli złodziejami. Gaj Kowalski namaczył równo wszystkim pracę nie chcieli jego synowie iść.

~~Pozostałych świadków i biegłych stron zwolniono od przysięgi. Sąd postanowił osoby te przesłuchać bez przysięgi.~~

Świadków ponownie usunięto do osobnego pokoju. Biegli zgodnie z postanowieniem Sądu pozostają na sali (art. 331 k.p.k.).

Każdego świadka wzywano na salę osobno i przesłuchano w nieobecności tych świadków, którzy jeszcze nie zeznawali.

34

swd:Władysław SKOWRONSKI

IPN
BUIAD

W r 1943 w grudniu byłem zamknięty w Pułtusku przez Niemców. Do tej samej celi przywieziono Żyda nazwiskiem Guttman. W celi nas było 40. Gutman pochodził z Nasielska i opowiedział nam wszystkim, jak został złapany. Opowiadał, że złapał go " jeden Polak i zaprowadził do sąłtysa, że sąłtys nie chciał go odprowadzać, ale ten Polak drugi zagroził mu"

swd.CYBULSKI Franciszek

~~Świadkowie zostali usunięci do osobnego pokoju. Biegli zgodnie z postanowieniem Sądu pozostali na sali (art. 331 k.p.k.).~~

Odczytano akt oskarżenia.

Oskarżony zapytany przez Przewodniczącego, czy przyznaje się do zarzuconego mu czynu

~~i jakie wyjaśnienia chce złożyć sądowi, podał:~~

Oskarżonego znam z czasów okupacji jako wzorowego sąłtysa.

Żyd Gutman ukrywał się u mnie dłuższy czas. Ale, że było to już nie-

bezpieczne, chciał zmienić miejsce ukrycia. Zwrócił się do Chojnackiego;

Chojnacki go wydał i przy pomocy podwody sam odwiózł na Zandarmerię.

Chojnacki najpierw przyprowadził go do mnie i zażądał podwody.

Gutman mówił mi, że Chojnacki proponował mu, że ma dla niego jakąś wdowę

gdzie będzie mógł spokojnie pracować aby przyszedł. Lecz, gdy przyszedł

drugi raz, ten go już nie puścił.

swd.Jan KOWALSKI

Jestem synem oskarżonego. Byłem obecny gdy Chojnacki przyszedł do ojca po podwody. Stał nad ojcem jak gestapowiec. Ojciec rozmawiał z Chojnackim w mieszkaniu. Była obecna rodzina i Walenty Kamiński. Chojnacki chciał, aby ojciec dostawił Gutmana na Zandarmerię. Ojciec nie chciał, aby ojciec nie chciał. Chojnacki wprowadził Gutmana

Przewodniczący zarządził postępowanie dowodowe oraz uprzedził oskarżonego, że wolno mu czynić uwagi i składać wyjaśnienia co do każdego dowodu (art. 335 k.p.k.).

Po wezwaniu świadków na salę Przewodniczący uprzedził wszystkich świadków i biegłych o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, oraz przytoczył treść art. 106 k.p.k.

Zapytani o imiona, nazwiska, zajęcie, miejsce zamieszkania i stosunek do stron świadkowie

i biegli podali: _____

swd. KAMINSKI Walenty

Oskarżonego znałem z czasów okupacji. Zachowywał się bardzo dobrze.

Gdy Niemcy pędzili ludzi do roboty nie każdy chciał iść. Wtedy

Niemcy występowali z pretensjami do oskarżonego jako sołtysa. Oskarżony

nikogo nie wydał, tylko zawsze jakos wykręcił.

- swd. Wanda MROZIEWICZ

Następnie Przewodniczący uprzedził o znaczeniu przysięgi oraz odebrał przysięgę zgodnie z przepisami art. 111 i 113 k.p.k. od świadków:

Oskarżonego znałem jako sołtysa. Był bardzo dobry.

Co do Chojnackiego to wiem od aresztowanego Żyda, który razem z mną siedział, że Chojnacki jego oskarżył. Ja siedziałam za szmugiel.

swd. Reman CHOJNACKI

Jestem daleki krewny Mariana Chojnackiego. Oskarżonego znałem jako bardzo dobrego dla Polaków. Co do Chojnackiego, to zle o nim mówili we wsi, a ludzie bali się go. Słyszałem, że Marian Chojnacki wydał Niemcom Żyda.

Pozostałych świadków i biegłych strony zwolniły od przysięgi. Sąd postanowił osoby te przesłuchać bez przysięgi.

Świadków ponownie usunęto do osobnego pokoju. Biegli zgodnie z postanowieniem Sądu pozostają na sali (art. 331 k.p.k.).

Każdego świadka wzywano na salę osobno i przesłuchano w nieobecności tych świadków, którzy jeszcze nie zeznali.

Świadkowie zeznali:

Obrona wnosi o dołączenie do akt dowodów :

36

1/ zaswiadczenie Zw.Sam.Chł.w Gołębiewie że należy do Z.S.Chł. od dnia 1 kwietnia 1946 r.



2/ zaswiadczenie Prez.Gm.Rady Narod. w Klukowie gm.Gołębiewie że wywiązywać się należycie z podatku gminnego, planowego skupu zboża i in-yc- zaiegłości wobec państwa,

35

3/ Opinię służbowa Wojska Polskiego Jedn.Wojsk.1042 że był żołnierzem sumiennym, pilnym cieszył się dobrą opinią wśród przełożonych i kolegów, politycznie uświadomiony dobrze. Należycie pojmując cele demokracji.

4/ Zaswiadczenie Jednostki Wojsk. Nr.1348 Nr.1031 L 15 /12 / 51 że Kowalski Czesław pełni kadrową służbę wojskową

Prokurator nie oponuje.

Sąd dowody po odnotowaniu w protokole zwraca obronie.



Sygn. akt IV. 1.K.489/51

Sentencja Wyroku
w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia 26 lutego 1952r.

Sąd Wojewódzki dla Województwa Warszawskiego w
Warszawie Wydział IV Karny w składzie następującym:

Przewodniczący S.W. E. Jasionowski

Zawniocy Kocela Fr. Rytter K.

Protokółant M. Bogaćka

w obecności prokuratora Majewskiego Wł.,
rozpoznawszy w dniu 26 lutego 1952r. sprawę:

Aleksandra Kowalskiego- urodz. 5.XII.1897r. w Kosiorowie, syna
Stanisława i Annę,

oskarżonego o to, że:

w roku 1943 we wsi Brodowo gm. Gołębie pow. pułtusk, jako sol-
tys - idąc na rękę władzy państwa niemieckiego - zarządził do-
starczenie dla żandarmerii niemieckiej zatrzymanego przez
Mariana Chojnackiego mężozrytnę narodowości żydowskiej Zyg-
munta Gutmana, prześladowanego przez władze niemieckie ze
względów rasowych, w następstwie czego Gutman został przez
niemców rozstrzelany,

to jest o czyn, przewidziany w art. 2 cytowanego dekretu
z dnia 31.VIII.1944 roku

p o s t a n o w i ł :

Aleksandra Kowalskiego uznać za winnego doko-
nania zarzucanego mu przestępstwa, lecz pod wpływem groźby,
i na mocy art. 2 w związku z art. 5 §1 Dekretu z dnia 31.VIII.
1944 roku skazać go na jeden / 1 / rok więzienia, za-
liczając mu na poczet tej kary areszt tymczasowy od dnia 9
października 1951r. do dnia 26 lutego 1952r., ponadto skazać
go na pozbawienie praw publicznych i obywatelskich praw ho-
norowych na przeciąg lat dwóch, pobrać od niego 60 zł. opła-

1943r. niejaki Marian Chojnacki obywatela polskiego pochodzenia żydowskiego-Zygmunta Gutmana z żądaniem odwiezienia go do żandarmerii. Gutman przyszedł do Chojnackiego, prosząc o chleb i przytułek, a Chojnacki zatrzymał go i przyprowadził do sołtyśsa. Oskarżony sam nie chciał jechać i zażądał podwoły od Juliana Olszewskiego, a ten zlecił odwiezienie Gutmana z Chojnackim swemu synowi Marianowi Olszewskiemu, świadkowi w sprawie. Świadek Olszewski odwoził Chojnackiego z Gutmanem do żandarmerii, a potem sam niezwłocznie wrócił do domu, nie oczekając, co żandarmeria uczyni z Gutmanem.

Czyn oskarżonego należy zakwalifikować z art. 2 Dekretu z dnia 31 sierpnia 1944r. o wymiarze kary dla faszystowsko - hitlerowskich zbrodniarzy, gdyż czyn jego stanowił ogniwo w łańcuchu czynności w oddaniu Gutmana w ręce żandarmerii.

Tłumaczenie się oskarżonego, że Chojnacki w sposób stanowczy żądał podwoły i że nawet postawa jego byłaby groźna w razie nieuwzględnienia przez oskarżonego tego żądania / św. Skowroński / , wydaje się prawdopodobnym, wobec tego Sąd przy wymiarze kary zastosował przepis art. 5 §1 wymienionego dekretu.

Szereg świadków obrony daje charakterystykę jak oskarżonego, tak i Mariana Chojnackiego.

O pierwszym zeznają przychylnie, jako o dobrym polaku i obywatelu, o Chojnackim zaś - dają ujemną opinię, jako człowieka w ogóle niezwykłym dla współobywateli.

[Handwritten signatures and notes]
Janina Bocel
immo weryfikacja nie
[illegible]

Siedlce, dnia 15 listopada 1951 r.

Nr. I Sm. 191/51



A K T O S K A R Ż E N I A

przeciwko

- 1/ Marianowi-Franciszowi Kulikowskiemu
- 2/ Wacławowi Konopce

oskarżonym z art. 2 w zw. z art. 5 § 1 Dekre-
tu z 31.VIII.1944 r.

O s k a r ż a m:

✓
1/ Mariana-Franciszka Kulikowskiego,
s. Antoniego i Marianny z Korycińskich, ur. 19.VIII.1922 r. w Ptaszkach, gm. Stok
Ruski, pow. siedleckiego, i tam zamieszkałego, rolnika, pochodzenia chłopskiego,
posiadającego 5 ha ziemi, żonatego, mającego 1 dziecko w wieku 1 r., brak danych
o karalności,

✓
2/ Wacława Konopkę,
s. Jana i Seweryny z Senwechów, ur. 17.XI.1916 r. w Ptaszkach, gm. Stok Ruski, pow.
siedleckiego, zam. we wsi Czerniewice, gm. Smiłowice, pow. Włocławek, pracownika
P.K.P., pochodzenia chłopskiego, nie posiadającego majątku, żonatego, mającego
4 dzieci w wieku od 1 r. do 7 lat, brak danych o karalności,
/ co do obu środek zapobiegawczy - od 20 marca 1951 r. do 6 czerwca 1951 r.
areszt tymczasowy, obecnie dozór M.O. k.23,25 /

o to, że

w styczniu 1943 r. w Ptaszkach, gm. Stok Ruski, pow. siedleckiego, idąc na rękę
władzy państwa niemieckiego działali na szkodę obywatelki polskiej narodowości
żydowskiej nazwiskiem Millerowa, prześladowanej przez władze okupacyjne ze wzglę-
dów rasowych przez to, iż pilnowali ją od chwili ujęcia do czasu przetransporto-
wania jej na posterunek policji granatowej w Mordach, pow. siedleckiego, uniemożli-
wiając jej ucieczkę, przy czym czynu tego dopuścili się działając pod wpływem
rozkazu sołtysa Karola Michałaka.

Czyn ten stanowi przestępstwo przewidziane w art. 2 w zw. z art. 5 § 1
Dekretu z 31.VIII.1944 r.

Na zasadzie art. 17 § 1 p.3 i art. 20 § 1 K.P.K. sprawa niniejsza podlega
rozpoznaniu przez Sąd Wojewódzki w Warszawie.

U z a s a d n i e n i e.

W KUB
BUIAD
Warszawa

2

p.o. PROKURATOR

/I. Gromek/

Dot

21,35,66 Wacław Konopka - Czerniewice, gm. Smielowice, pow. Włocławek
20,65 Marian-Franciszek Kulikowski - Ptaszki, gm. Stok Ruski, pow. Siedlce

5,39,46,69	Seweryna Zbieć	-	Ptaszki, gm. Stok Ruski, pow. Siedlce	
3,27,40,63	Marian Zbieć	-	" " " "	IPN
45.68	Bolesław Michalak	-	" " " "	BUAD

IPN
BUAD
Warszawa

p. o. PROKURATOR

/I. Grömek/

Sprawozdanie - informacja w-g wzoru
Nr. 1-~~8~~⁶ do pisma głównego z dn. 23.XII.48 r.
L. Gz. N. 7092/48 - przesłano do
Nadzoru Sądowego i Prokuratury Sprawiedl.
w dniu XII.51r.

2
KIEŹOŃNIK
Sekretariatu Prezydialnego

Sędziowie: przewodniczący: M. Kulikowski, poobchodzeni: 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805, 806, 807, 808, 809, 810, 811, 812, 813, 814, 815, 816, 817, 818, 819, 820, 821, 822, 823, 824, 825, 826, 827, 828, 829, 830, 831, 832, 833, 834, 835, 836, 837, 838, 839, 840, 841, 84

dnia
spraw
rzeczy
lu.

Ref.

nie poświęca
prawach n
(2 k.p.k.).

Sygn.akt IV.1.K. 507/51

Sentencja Wyroku

w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia 16 stycznia 1952r.

Sąd Wojewódzki dla województwa warszawskiego w Warszawie
Wydział IV Karny *na k. 144. 14 Siedleckich* w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia S.S.W. M. Dźbikowski

Bawniocy : L. Kołada i A. Krasuski

Protokolańt H.Kos

w obecności prokuratora Br.Pakuły

rozpoznał w dniu 16 stycznia 1952r. sprawę:

Mariana - Franciszka K u l i k o w s k i e g o , urodz.19.VIII.
1922r. w Ptaszkach syna Antoniego i Marianny z d.Korycińska
Wacława K o n o p k ę - ur. 17.XI. 1916r. w Ptaszkach ,p.
Siedleckiego ,syna Jana i Seweryny z Senwechów

oskarżonych o to, że:

w styczniu 1943r. w Ptaszkach gm. Stok Rucki pow.Siedleckie-
go , idąc na rękę władzy państwa niemieckiego , działali na
szkodę obywatelki polskiej narodowości żydowskiej nazwiskiem
Millerowa ,prześladowanej przez władze okupacyjne ze względów
rasowych przez to, że pilnowali ją od chwili ujęcia do czasu
przetransportowania jej na posterunek policji granatowej w
Mordach pow.Siedleckiego , uniemożliwiając jej ucieczkę ,
przy czym czynu tego dopuścili się , działając pod wpływem
rozkazu sołtysa - Karola Michalaka ,

t. j. o czyn z art. 2 w zw. z art. 5 §1 Dekr. z dnia
31.VIII. 1944 roku

o r z e k z a : -----

Uznaje obu oskarżonych winnymi zarzucanego im czy-
nu i za czyn ten s k a z u j e ich z mocy art. 2 , art. 5 §1
do 3 i art. 7 Dekretu Sierpniowego na karę po 1 / jednym /
roku więzienia z pozbawieniem praw publicznych i obywatelskich



i wogóle tej żydówki nie pilnował . Inaczej zeznał w śledztwie ~~inaczej~~

k.24 , natomiast podobnie zeznał k. 35 i k. 66 .

Świadek Zbieciowa pamięta , że obaj oskarżeni przy żydówce siedzieli, ~~nie~~ może jednak ustalić : czy pilnował i jej do rana , czy też w ciągu nocy odeszli .



Marian Zbieć twierdzi, że rano przy tej żydówce nikogo nie było .

Świadek Krasuski zeznał , że Kulikowski przesiedział u niego całą noc . Kulikowski powiedział mu , że uciekł z warty .

Świadek Lipiński spotkał tej nocy Konopkę na wsi . Konopka kłął , że mu sołtys wyznaczył stróżę .

Świadek Zakrajko spotkał również krytycznej nocy Kulikowskiego , który mówił mu , że uciekł z warty .

W świetle powyższych zeznań czyn oskarżonych jest na pograniczu przestępstwa z art. 2 Dekretu Sierpniowego , popełnionego w okolicznościach szczególnie łagodzących / później - sze odstąpienie od wykonania i danie zatrzymanej przez innych sprawców żydówce możliwości ucieczki , z której ona zresztą nie skorzystała / i czynu niekaralnego / pilnowanie przez krótki czas tylko i bez złego zamiaru / . Wyrok skazujący z zawieszeniem wykonania kary zapadł wskutek przeoczenia przez Sąd wyrażonej treści prawie nigdy nie rozważanego w praktyce sądowej art. 8 Dekretu .



5.2.1952 *[signature]* *[signature]* *[signature]*